GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 53

W Niedzielę Dnia 2. Lipca 1809.

Przez C. K. cyrkularnego Kommissarza Siecca oddana iest J. Królewiczowskiey Mci Arcy Xeiu Austryi d'Este Franciszkowi summa zł. ryń. 1174, iako składka na korzyść Morawsko Szląskiey milicyi.

Wykaz tuteyszych obywateli, którzy tę summę z prawdziwego patryotyzmu złożyli, w krotce umieszczony będzie w tuteyszey gazecie.

J. Królewiczowska Mość raczył ten dowod przychylności ku oyczyznie z naywiększym przyiąć upodobaniem i summę tę w celu przeznaczonym C. K. Gubernatorowi Morawii i Szląska Hrabiemu Lazańskiemu przesłać.

Dzienny rapport C. K. woyska z główney kwatery Komorn d. 17 Czerwca 1809.

Wczasie rozpoznawania, które Feldmarszałek porucznik Frimont d. 16 Czerwca przedsięwziął, natrafił w okolicy Aes na nieprzyiacielskie stoyiki. Zniknęły zaraz, ostrzegły głowny swoy korpus o zbliżeniu się naszem i na ich mieyscu pokazało się kilka szwadronow jazdy. Lecz dywizya Eisenbarskiego regimentu uderzyła na nie żywo i szczęśliwie, zabiła wielu ludzi, resztę za Aes odparła. Pomiędzy nieprzyiaciołmi, którzy od pałaszu waleczney tey dywizyi polegli, znaydował się także ieden jenerał. O imieniu iego, lubo schwytano iego konia i część rzeczy, nie można się było dowiedzieć. Gdy nieprzyiaciel rozebrał uchodząc pływaiący most przy Aes, i wieczor się zrobił, nie można zatem było czynić tego dnia daley rozpoznawania.

Nieprzyiacielski ieden korpus stoi w okolicy Szala - Egerszeg; podiazdy iego zachodzą do Plattensee.

Dzienny rapport C. K. woyska pod d. 18. Czerwca z Pestu.

Nieprzyiaciel pokazał się d. 16 w południe w kilka set koni i dwiema działami przed mostowym szańcem przy Komorn, gdzie pomiędzy placowkami przy Szöny przyszło do mało znaczących utarczek. Z szańcu dano także do nacieraiącego nieprzyiaciela kilka ra-

ny z dział ognia.

Nieprzyiaciel odstrzeliwał się; lecz uznano za potrzebne zaprzestać z naszey strony strzelania, ponieważ nie wielka była nieprzyiaciela liczba, i poznać można było, iż to tylko rozpoznawaiący był oddział. Jakoż cofnął się zaras nazad. Z naszey zaś strony postanowiono przedsięwziąść mocne rozpoznawanie; Feldmarszałek porucznik Frimont wysłany był z 2000 jazdy, pomiędzy którą znaydowało się cokolwiek regularney, ku Acs i Gõny, z zleceniem przekonania się o sile nieprzyiaciela, o iego poruszeniach, stanowisku a mianowicie czyli Wicekról stoi ieszcze między Raabą i Komorn lub czyli odmienił swoie stanowisko [i gdzie iego poruszenia zmierzaią.

Jak skoro nadeydą rapporty przedsięwzięte zostanie oswobodzenie Raab. Woysko obozuie tymczasem na lewym brzegu Dunaiu, dla wypoczęcia cokolwiek. Na wielką wyspę Schüll posłano tymczasem oddział insurekcyyney jazdy i cokolwiek regularney piechoty, gdzie stała iuż dywizya Prezburskiey jazdy i dywizya odwodowa Hillera; daley osadzone zostały mieysca Uj Falu, Nagy Lör, Kis-Keſſy, Kolos i Nema; w Aranyos i Nagy-Keſſy stoią oprocz tego odwodowe oddziały.

Dzienny rapport C. K. woyska pod d. 23 Czerwca.

Nieprzyiaciel wypłynął d. 21 na 25 statkach z wyspy Lobau, w celu uderzenia na nasze straże na wyspach Dunaiu. Lecz działa z batteryy naszych tak dobrze do niego celowały, iż zatopiły mu ieden statek, a z resztą uciekł spieszno do Lobau nazad.

Regiment pieszy Reuſſ-Plauen doniosł J. Cesarzowiczowskiey Mci, Arcy Xciu Jeneralissimowi, że skrzydłowy iego Adjutant, Major Xżę Reuſſ, gdy ieden batalion tego regimentu odebrał d. 21 Maja roskaz przypuścić szturm do Aspern, nie tylko przewodniczył mu na koniu, ale gdy ten zaras pod nim zabity został, z własney ochoty dobył pałasza, stanął na czele szturmuiących i krzyknął: " za mną dzieci i ia iestem także Reuſſ, „ i tak dalece zapalił w żołnierzach odwagę, iż nieprzyiaciel nie potrafił im się oprzeć. J. Cesarzowiczowska Mość znayduie piękny ten czyn młodego wielkich nadziei officera godnem szczególnieyszego wspomnienia.

J. Królewiczowska Mość Arcy Xżę Ferdynand donosi pod d. 18 Czerwca z głowney swey kwatery w Wielowsi, że ufortyfikowane miasto Sandomirz poddało się dnia tego przez kapitulacyą woyskom Austryackim, gdy w nocy z 15 na 16ty zdobyte szturmem zostały zewnętrzne szańce i większą część domow i magazyny spalone.

W mieście tem znaydowało się 5 batalionow piechoty i 3 szwadrony jazdy woysk Polskich, które roskaz miały bronić go uporczywie póki nie nadeydzie odsiecz.

Działa, które dawniey za napadnieniem Sandomirza przez Polakow utracone były, dostały się znowu przez to szczęśliwe zdarzenie w ręce Austryakow.

Na kilka dni pierwey stoczył Feldmarszałek porucznik Mondet przy Jedlińskach świetną walkę z Jenerałem Polskim Zaiączkiem, którego ubiwszy mu przeszło 300 ludzi, i zabrawszy iednego officera sztabowego, 13 niższych i 584 żołnierzy, tudzież 1 działo i 2 prochownice, odparł za Pilicę.

Powyższy feldmarszałek chwali szczególniey waleczne sprawienie się w tey bitwie Kapitana Pillmana od artyleryi, Majora Hra-

biego, Gatterburg od Cesarza huzarow i Rotmistrza Schiller, który na poniesione rany umarł.

W Sanoku pobudzili Polscy podżegacze lud do buntu, i usiłowali rozszerzyć pożar buntu; lecz oddział dywizyi Feldmarszałka porucznika Egermanna, złączywszy się z Węgierską insurekcyą, rozproszył powstańcow, dowodzcę ich Hrabiego Parysa zabrał i do Krakowa pod strażą odesłał.

Nie ma wątpliwości, że w kroczeniu woysk Rossyyskich do Galicyi, i przedsięwzięte stąd środki położą w krotce koniec napadom Polskich powstańcow i woysk Xięstwa Warszawskiego.

Podług doniesień J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xcia Palatyna pod d. 17 z Komorn, przedsięwzięte zostało rozpoznawanie ku Aes w czasie którego dywizya Eisenburskiego regimentu natrafiła na szwadron nieprzyiacielskiey jazdy, z którego wiele ludzi, wraz z Jenerałem Francuzkim, zarąbała.

D. 19 zabierał się nieprzyiaciel przeprawić oddział woyska między Winek i Newa na wyspę Schütt, i tym końcem osadził dniem pierwey wyspę Winek; ale gdy woyska nasze popłynęły na statku dla uderzenia na tę wyspę, opuścił ią spieszne, i ieden pułkownik, ieden adjutant i 9 żołnierzy, którzy niezdążyli uciec, dostali się insurekcyynem woyskom w ręce.

Dzienny rapport C. K. woyska pod d. 24 Czerwca.

Podług doniesienia Jenerała Am Ende z Drezna pod 19 Czerwca, zamyślał on dnia tego postąpic z częścią swoiego korpusu do Meissen, d. 20 do Oschaz, a d. 21 do Lipska.

W Dreznie znalazły nasze woyska znaczne zapasy broni i ammunicyi, tudzież 28 wozie nowych pontonow, która zaraz do Czech odesłane zostały.

Jenerał Radiwoiewich donosi pod d. 18 b. m. z Bairaytu, że Rotmistrz Baron Mengen zabrał w Bambergu nieprzyiacielską kassę i znaczny transport lazaretowych potrzeb, które wieziono z Magdeburga do Donauwerth, składaiący się z wielu rożnego gatunku miedzianych naczyń, łożek, pięknych chirurgicznych narzędzi i bielizny w wartości do pół miliona, co wszystko uwieziono w bezpieczne mieysce na 56 wozach.

Rotmistrz Tekusz opanował także w okolicy Schleitz wiele wozow z wodkami, które wieziono z Lipska do Ratysbony dla nieprzyiacielskich lazaretow.

Jenerał Mesko, który z 4 batalionami i dwiema dywizyami stał na lewem brzegu rzeki Raaby i po sobnieniu się po zaszłey potyczce przy Szabad-Hegy woysk Austryackich ku Aes, przerwaną miał z niemi kommunikacyą, otworzył sobie wtyle nieprzyiaciela przez swoią odwagę i męstwo woysk swoich drogę do Kesteli nad Plattensee, przebił się d. 17 między Kis-Zell i Sag przez wiele nieprzyiacielskich oddziałow, zabrał w niewolą 6 officerow i 178 żołnierzy, zdobył wiele bagażow i 2000 par nowych trzewikow, oswobodził 30 Austryackich officerow i wielu żołnierzy, którzy d. 14 Czerwa w niewolą zabranemi zostali i złączył się nakoniec d. 20 w Hitweg z Feldmarszałkiem porucznikiem Chasteller.

Wypisy z Gazety Austryackiey która od d. 24 Czerwca zaczęła wychodzić.

Z Wewnętrzney Austryi.

Francuzki Jen. Marmont zaiął był po kilku żywych potyczkach w powiecie Likańskim, które przez poymanie C. K. dowodzące

)2(

go Jenerała Stoichewiha pomyślnie dla niego wypadły, część woyskowey granicy, w którey leży miasto Fiuma, i resztę nad brzeża. Wszystkie iednak te mieysca opuścił słaby iego korpus z tak wielkim pośpiechem, iż znaczna liczba ranionych iego żołnierzy, pomiędzy któremi 3 jenerałow, dostało się wręce nadciągaiącego C. K. Austryackiego woyska. W srodku bieżącego miesiąca stał on przy Laibach, zagrożony z iedey strony od Bana Kroackiego Feldmarszałka porucznika Hrabiego Giulay, który znaydował się w Robinitsch, a z drugiey od Feldmarszałka porucznika Margrabi Chastelera który z Karentyi ciągnął. Cała woyskowa granica, Zeng, Fiums i resztę nadbrzeża, tudzież wyspy Carnero osadzone są C. K. Austryackim woyskiem.

Z Galicyi. — W ten czas kiedy C. K. Austryackie woysko w Polszcze opanowało Warszawę i większą część powiatow na lewym brzegu Wisły, wtargnęło woysko Polskie na prawym brzegu teyże rzeki do Galicyi, i w ogołoconym z woyska kraiu uczyniło postępy, które w publicznych pismach wystawione są iako świetne zwycięztwa nad znacznem Austryackim woyskiem, którego tam nie było. Naczelny Wodz, Arcy Xżę Jmć Ferdynand, zbiegł uciśnionem prowincyom na pomoc, i znaczny korpus Polski został iuż za San. ku Lublinowi odparty. Jnny korpus, który przebył Pilicę, został przy Jedlińsku z utratą 300 ludzi w zabitych i 600 w poymanych, pomiędzy któremi znayduie się 14 sztabowych i niższych officerow, i 1 działa przez Feldmarszałka porucznika Mondeta do ucieczki przymuszony. W wszystkich stronach iest nieprzyiaciel ścigany.

Dodatek do doniesień z Tyrolu.

Wszystkie ogłoszone dotąd o Tyrolu wiadomości potwierdzaią nawet zagraniczne pisma.

Podług tychże gazet uderzyli powstańcy (Foralbergianie) d. 31 Maja na miasto Füssen i stoczyli tam walkę z Wirtembergczykami. Jnny korpus powstańcow zachodził przez Bregenz aż do Lindau.

Z Augsburga donoszą pod d. 7 Czerwca, iż powstańcy zaszli aż pod Kempten, zięli to miasto i wszystkie opanowali kasy. Francuzki Jenerał Picard cofa się przez Kaufbayern do Buchloe i Schwabmünchen. Tąż drogą udał się Dyrektor policyi Andrian z Augsburga z batalionem ochotnikow. Tym sposobem Memmingen zagrożone na nowo od powstańcow zostało. W Kaufbayern miano ukontentowanie widzieć d. 6 Czerwca wchodzącego tam Francuskiego jenerała z iego korpusem. Podług naynowszych doniesień Jenerał Picard miał głowną kwaterę w Landsbergu, a Andrian stał w Schwabmünchen.

Z Stuttgardu piszą pod d. 8 Czerwca, iż gdy korpus Jenerała Scheeler zagrożony z lewego boku został przez cofnienie się Francuzkiego jenerała, roskazał Król posłać mu w iaździe i piechocie na wozach posiłki. W tymże zapewne celu, ażeby tam iak naywięcey ściągnąć posiłkow, wysłały także zagraniczne gazety do Szwabii 10,000 ludzi od Francuzkiego odwodowego woyska pod Jenerałem Kellermanem, które nayprzod nad Elbą stało, potem postąpić miało z Hanau do Erfurtu.

Obszerny rapport Bawarski o zdarzeniach pod Jnsprukiem i cofnieniu się Jenerała Deroi z Tyrolu, zgadza się co do istoty rzeczy zupełnie z naszemi doniesieniami; wyiąwszy, że przybiera ton, który bardzo źle się wydaie przy opisywanych zdarzeniach.

" Cofnięnie się Jenerała Deroi (wyrazy

tego rapportu) było dla przeciętey supełnie kommunikacyi między dawnemi Bawarskiemi kraiami tem trudnieysze, że Tyrolczykowie pozrucali wszędzie mosty. Korpus iego nie mogł się więc wielkim gościńcem cofać, ale musiał iśdź po lewym brzegu Jnn przez gory i lasy, gdzie żadney niebyło drogi, z których ukryci Tyrolczykowie dawali ustawicznie do przechodzących Bawarczykow ognia.,, — Zapewniaią iednak z strony Bawarskiey, że to nastąpiło bez naymnieyszey straty w wozach, ammunicyi i działach, a wcale z niewielką stratą w ludzi ch, że Tyrolczykowie są tu szkalowanemi i zawsze buntownikami nazywanemi, łatwo się domyślić można. Bawarski rapport uskarża się naybardziey na C. K. Majora Teimer, ponieważ w ten czas tylko przyrzekł Bawarczykom naylepsze obeyście się z niemi, gdy poddadzą się w oznaczonym czasie, ale ieżeli nie zechcą korzystać z tego czasu łaski, naysurowiey zagroził. Z Bawarskiey strony przywodzą iako bohatyrski czyn, że dwoch Tyrolskich Xięży, którzy dopomagali do oswobodzenia swey oyczyzny, znieważono i z sobą powleczono. W innem mieyscu przywiedziono osobliwszy czyn waleczności Pułkownika Hrabiego Arco. Woz prochowy nie mogł wczasie potyczki z niedostatku koni daley bydź prowadzony i lubo ciągnął go Hrabia Arco z swoiemi ludźmi, musiał iednak bydź porzucony, gdzie wysadzony potem na powietrze i zabił wielu Tyrolczykow! —— Poźnieysze doniesienia z Monachium okazuią iescze widoczniey iak wielkie są postępy walecznych Tyrolczykow. Pułkownika Hrabiego Arco, który dopiero d. 29 Maja przy Scharnitz miał odnieść zwycięztwo, znayduiemy w tych doniesieniach w Benediktbayern, o kilka stacyy wewnątrz kraiu, lecz i tu za słabym do oparcia się naciераiącym Tyrolczykom. Z tego też powodu Jenerał Deroi, który w początkach cofnął się z Jnspruka do Rosenheim tylko — około 30 godzin drogi — i tam sobie stanowisko obrał, uznał potem za potrzebne odmienić to stanowisko i złączyć się z Hrabią Arco, dla zbliżenia się znowu do Francuzkiego jenerała, ażeby zasłonić nadgraniczne okolice i zagrożoną Bawaryą przeciw dalszem napadom Tyrolczykow. Podług naynowszych doniesień znaydowali się Tyrolczykowie w Murnau i zachodzili aż ku Weilheim. Dywizya Jenerała Deroi stała w południowey okolicy Monachium, a główna iego kwatera znaydowała się w samem Monachium. Dywizya Jenerała Wrede, która znaydowała się w Austryi w okolicach Lincu, odebrać miała rozkaz wrocenia się do Bawaryi.

Rozmaite wiadomości. —— Schill uledz musiał połączonem Westfals im, Hollenderskim i Duńskim woyskom. Schronił się wreście do Stralsundu, gdzie uderzyło na niego 8000 Hollendrow pod Jenerałem Gratiem i 4000 Duńczykow pod Jenerałem Ewald. Poległ walcząc d. 31 Maja, w tym samem dniu, kiedy Francuzki Marszałek Lannes umarł w Wiedniu na swoie rany. Walka w Stralsundzie bardzo była zacięta, Hollendry utracili Jenerała Carteret, Pułkownikow Batenburg, Dollmann i wielu innych officerow.

Część korpusu Schilla wsiadła na okręty w Warnemünde; kilka set ludzi znaydować się ma w Rügen, a reszta z tych, ktorzy znaydowali się w Stralsundzie, około 500 ludzi, cofnęła się podług umowy do granic Pruskich.

Hollendrzy i Duńczykowie chcą z powodu odniesionego nad Schillem zwycięztwa

wystawić przy Stralsundzie pomnik.

Następuiący dowod ludzkości C. K. Austryackich żołnierzy, zasługuie dla potomności bydź zachowanym. W czasie powtornego attaku Aspern natrafił Austryacki officer należących w krzakach kilkunastu ranionych Francuzkich żołnierzy. Na zapytanie, iak się tam dostali, odpowiedzieli: "Waszem żołnierzom winniśmy, że się tu znayduiemy.„ Wśrod zapalczywey bitwy wynieśli Austryaccy żołnierze ranionych nieprzyiacioł z palącego się mieysca, aby ich od spalenia się uratować. Tak piękny czyn zasługuie, aby był umieszczony w opisaniu wielkiey tey bitwy.

Pomiędzy Francuzkiemi ranionemi i ieńcami z bitwy pod Aspern okazuie się powszechne nieukontentowanie przeciw teraźnieyszemu ich panuiącemu. Wielu znich przeklina głośno ambicyą ktora wyludnia nieszczęśliwą Francyą, i że za nienasyconą chuć przelały się iuż strumienie krwi Francuzkiey w nayodległeyszych kraiach.

Patryotyczna ofiara. — Mieszczanie Temeswarscy posłali 87 wiader wodki w podarunku dla woyska. J. C. K. Mość. raczył im z tego powodu ukontentowanie swoie oświadczyć.

Z Sztokolmu d. 7. Czerwca.

Gdy seymuiące stany przyięły onegday ułożoną przez konstytucyyny wydział formę rządu z mało znaczącemi wyiątkami i uwagami każdego stanu, które na przyszłym seymie przez Króla i stany maią bydź załatwione, ugodziły się na pokorne życzenie, aby J. Królewiczowska Mość, Xżę Regent państwa, przyiął wraz z tą formą rządu koronę i berło państwa Szwedzkiego.

Po południu o godzinie 5 udały się stany do Xcia Regenta, dla oświadczenia mu iednomyślnego swoiego życzenia i proszenia go oraz, aby się mogły w iedney izbie połączone zgromadzić.

Wczoray zwołane zatem stany do izby seymowey zostały. Xżę Regent zagaił posiedzenie krótką mową, poczem marszałek i mowca stanow oznaymili publicznie co na seymie uchwalone zostało. Xżę Regent odpowiadaiąc na te mowy, oświadczył uroczyście, iż przyimuie nietylko uchwaloną formę rządu, ale i ofiarowaną mu iednomyślnie koronę Szwedzką. Potem wstał z swego mieysca i usiadł na tronie, z którego przemowił czule do stanow iako Król Szwedow, Gotow i Wendow, zapewniaiąc ich o swey przychylności i przywiązaniu, których dał iuż ludowi Szwedzkiemu niezaprzeczone dowody.

Odezwę, którą Król oddał woźnemu państwa, aby ią według zwyczaiu w stolicy ogłosił, przeczytał stanom kanclerz nadworny, poczem słyszeć się dały powszechne okrzyki radosne. J. K. Mość zakończył potem pamiętne to dla Szwecyi posiedzenie, i przy odeyściu iego słyszeć się dały powtornie radosne okrzyki.

Dziś wykona tak woysko, iako i cywilne władze przysięgę wierności nowemu Królowi Karolowi XIII.

J. K. Mość mianował ieszcze iako Regent państwa Nadwornego kanclerza i komandora gwiazdy północney, P. Engeström, prezydentem kancelaryi stanu, który przed kilku dniami zupełnie ten urząd obiął.

Podbrzeżną tuteyszą flotę uzbroiono z nadzwyczaynym [illegible], z którey iuż znacz-

na liczba statkow odpłynęła do Furusund i Grisselhamn. Codziennie iest ieszcze pomnażana, tak, iż wkrótce liczba iey żaglów dóydzie do 150.

Wiele naszych fregat o 44 działach krąży teraz około wysp Alandskich.

Dnia 8. Czerwca.

Nadeszła tu wiadomość, że Pruski Major Schill z zebranym w Niemczech korpusem wkroczył do Pomeranii Szwedzkiey, że tam znaczne czynił zaciągi i wiele przeciwiących się interessowi kraiu przedsięwziął krokow. Lubo nikt o przeciwnych zamysłach tego dowodzcy nie wątpi, zwłaszcza, że własny rząd iego publicznie ie potępił, dwor iednak Szwedzki widzi się bydź zniewolonym ostrzedz mieszkańcow Pomeranii, aby nie dali się rzeczonemu Schillowi do czego takiego nakłonić, coby dla nich mogło bydź niebezpiecznem i przeciwiło się oraz interessom Szwecyi.

Od dowodzącego Jenerała północnem woyskiem, Barona Wrede nadeszły tu następujące raporta:

Nayprzykornieyszy rapport.

Po ostatnim moim rapporcie pod d. 18 Maja sprawdziło się niestety, że Podpułkownik Furumark z 600 ludźmi od regimentow zachodniey Botnii i Wasy zniewolony został poddać się przewyższaiącey nieprzyiaciela sile. Wraz z potrzebami do podbrzeżney floty, które się przy Weleto znaydowały, zabranemi zapewne zostali niektórzy officerowie i żołnierze, tudzież 20 do 30 dragonow Karelskich. Nie mam ieszcze urzędowego rapportu o tem zdarzeniu; wiem tylko od Korneta Brunof, który szedł za tym oddziałem, lecz gdy był zabierany przez lasy uciekł, że gdy Podpułkownik Furumark po żywey dwugodzinney rozprawie postrzegł, iż iest od morza po lodzie zaskoczonym, zaczął się w dobrym porządku cofać, i był aż ku Bure potężnie ścigany, gdzie zabiegło mu drogę 2000 Rossyanow po lodzie i zniewoliło do złożenia oręża.

Na szczęście nadzwyczayne ciepło w tych dniach zrobiło lód nie do przebywania; Rossyanie nie mogą zatem tak szybko naprzod postępować.

Z dołączonych tu rapportow Jenerałe majora Hrabiego Cronstedt, Pułkownika Fahlander i Podpułkownika Dunker postrzeż W. Królewiczowska Mość łaskawie nietylko wytrwałość małego naszego oddziału przeciw przemagaiącey nieprzyiaciela sile, ale nawet niezaprzeczoną usilność w ratowaniu rzeczy korony.

Nieszczęście, które spotkało oddział w w Skellefte, iest zdarzeniem, któremu nie było w mocy ludzkiey zapobiedz. Tak właściwa i nader niebezpieczna okoliczność, że w rozciągłości 70 mil nie ma ani iednego mieysca, któregoby od morza obeyść nie można, czyni obronę Norrlandyi bez podbrzeżney floty niepodobną. Jeżeli więc z wcale nie znaczącą siłą, która pod moiemi rozkazami zostaie, potrafię wstrzymać postępy nieprzyiaciela, tedy raczysz W. Krolewiczowska Mość przysłać niezwłocznie podbrzeżną eskadrę, ponieważ otwarte teraz iest morze od południa ku Quarken i dozwala Rossyanom czynić wyprawy. W główney kwaterze Hörnesand d. 22 Maja 1809.

Wrede, Naczelny jenerał Król. północnych woysk.

Rapport.

Ażebym w teraźnieyszey krytyczney

chwili nie uchybił mojey powinności, udzielenia każdego urzędowego doniesienia o nieprzyiacielskich zamysłach i o przedsiębranych z naszey strony przeciw nim środkach, mam honor przesłać tu nadesłane mi tak od Naczelnika brygady Fahlander, iako też Podpułkownika Dunker rapporta. Rossyanie przybyli w wieczor do Kyrkebye; siła ich wynosi, iak zapewniaią, do 7000 ludzi, my zaledwie 10tą część siły nieprzyiacielskiey liczemy, która postąpiła do Gumboda, dla zasłonienia oddziału w Nyby. Z resztą dokładamy wszelkiego starania, dla uprowadzenia dział i innych rzeczy korony. W głowney kwaterze drugiey Finlandzkiey dywizyi w Umea d. 19 Maja 1809. *J. A. Kronstedt.*

Rapport.

Po odebraniu dołączonego tu rapportu od Podpułkownika Dunker, niechcącego małego oddziału woyska wystawiać na niebezpieczeństwo, poszedłem zatem do Gumboda, dla zgromadzenia tam wszystkich sił moich, które 700 ludzi nie przechodzą. Z Dieckneboda poprowadzono tak Rossyyskie, iako i Szwedzkie działa do Umea, gdzie spodziewam się, że naydaley iutro staną. Z innemi rzeczami korony postępię podobnież, podług danego mi rozkazu. W Gumboda d. 14 Maja 1809.

G. Fahlander, naczelnik brygady.

W Abo znaydowało się, podług niezawodnych doniesień, d. 19 b. m. 106 gotowych do wyścia pod żagle Rossyyskich podbrzeżnych statkow, poźniey dowiedziano się z pewnością, że około Nazu przebyło ich 95, połączyły się d. 22, potem popłynęły do Berghamne, gdzie d. 23 przybyły i ćwiczą się w strzelaniu. Domyślaią się, że d. 26 udadzą się pod wyspy Alandskie.

Koronacya Karola XIII. który onegday przy wystrzałach z dział uroczyście Królem ogłoszony został, ma za 14 dni nastąpić.

Kapitan porucznik, Hrabia Rosen, który powrocił niedawno z poselstwa do Cesarza Napoleona, mianowany został majorem.

Nayiaśnieysza Królowa znayduie się teraz z dziećmi przy Królu w Gripsholmie.

Dla Jenerała Stedingk, który ma do Abo iechać, nadeszły paszporty.

Jenerał Pahlen przeznaczony iest w poselstwie do Cesarza Napoleona.

Życzących sobie na drugie pół roku od 1go Lipca do ostatniego Grudnia r. b. gazetę Krakowską trzymać, uprasza iey Redaktor, aby raczyli wcześnie się zgłaszać. Cena oney iest zwyczayna.

DODATEK
DO N$^{ro.}$ 53.
GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 2. Lipca 1809.

Z Londynu d. 2. Czerwca.
(Przez Francyą.)

Biskup St. Andero przybył z wielu innemi Hiszpanami z Giion do Londynu.

Francuzi weszli d. 19 Maia do Giion. Jenerał de la Romana odpłynął z swoim adjutantem z Giion w celu wysiądzenia do którego z zachodnich portow w Galicyi, i połączenia się znowu z woyskiem. Z Giion wszystkie okręty aż do dwoch uciekły.

P. Canning oświadczył d. 30 Maja w niższey izbie, iż poseł nasz w Ameryce, P. Erskine, nie tylko nie czynił układow według danych mu instrukcyy, ale nawet przeciw nim postąpił.

Pisma nasze ogłosiły w tych dniach z wielkim żalem i razem z wielkiemi pochwałami śmierć P. Sheridana. Gdy d. 30 Maja pokazał się w niższey izbie, winszowano mu odzyskania zdrowia; lecz nie długo się nim cieszył.

Mamy wiadomość, iż Francuzka eskadra, która zamknięta była przez Kontraadmirała Cochrane w Saintes przy Gwadelupie, powrociła do Cherburga.

Nie sprawdziła się pogłoska, iakoby P. Burdett poiedynkował się z P. Tuierney.

Podług doniesień z zachodnich Indyy został Wicekról Mexyku, którego sposób myślenia był podeyrzany, na liniiowy okręt Hiszpański o 74 działach w Santa Cruz zaprowadzony. W drodze przeciągnął na swoią stronę kapitana okrętu, który obowiązał się zawieść go do obcego portu. Lecz inni officerowie i lud dowiedziawszy się o zmowie, pochwycili Wicekróla i kapitana i obu na okręcie obwiesili. Rzeczony okręt, który był do Hisszpanii przeznaczony, miał na sobie 14 mil. dolarow w gotowych pieniądzach.

W Hawannie wyszła pod d. 23 Marca odezwa, na mocy którey musieli się ztamtąd niektórzy cudzoziemcy w przeciągu 25 dni oddalić. Przyszło tam z tego powodu do zaburzeń.

W Karakas chciały niektóre osoby utworzyć niezawisły od Hiszpanii rząd; ale powstał przeciw nim lud i ściął 24 rewolucyonistow.

Admirał Saumarez, który krąży teraz po morzu Baltyckim, iest szczególniey przeciw Rossyyskiey flocie przeznaczony.

Na mocy gabinetowego rozkazu pod d. 31 Maja zakazane iest obcem okrętom bez pozwolenia pływać do Helgoland i ztamtąd

wypływać. Zdaie się, iż chciano przez to oddalić stamtąd Amerykańskie okręty.

Z Portugalii nadeszły tu następuiące doniesienia:

"D. 10 Maja pisał Jenerał Wellesley list do Marszałka Soult. Po rozprawie d. 11 cofnął się Marszałek Soult do okolic Alkantara, dla połączenia się z Francuzkiemi woyskami w prowincyi Minho i Dauro. Jenerał Wellesley stanął d. 15 w Braga, dokąd dniem pierwey cofnęło się 3000 Francuzow drogą od Guimarens. Kilka dywizyy Angielsko-Portugalskiego woyska przyszło do Ponte do Lima, a Jenerał Beresford przybył d. 16 do Penafiel. Pierwey ieszcze stoczył potyczkę z Francuzkim Jenerałem Loison. Jedna dywizya pod Jenerałem Silveira opanowała także wąwoz Salamonde. Tu miała zayśdź dosyć znacząca rozprawa, po którey cofnął się Marszałek Soult do okolic Chawes.

"W woysku Marszałka Wiktora zachodziły w okolicach Alkantara poruszenia, które okazywały, iż chce się za rzekę Tagus przeprawić; lecz z tyłu działa przeciw niemu Jenerał Cuesta. D. 14 Maja przypuszczono mocny attak do oddziału, który załoga z Alkantara postawiła na wzgórkach. Po tym attaku nie postąpili Francuzi daley. W znaczney iednak liczbie znayduią się w Walencia de Alkantara i wpadaią do pobliskich okolic.

"Pod d. 21 Maja donosi Jenerał Wellesley, że powrocił do Oporto, i pociągnie ku południowi, dla opierania się działaniom Marszałka Wiktora.

"D. 19 i 20 wysłane zostały Angielskie i Portugalskie woyska z Lizbony do Santarane, dla złączenia się z korpusem Jenerała Mirandy, który powiększy się tym sposobem do 30,000 ludzi. Głowna iego kwatera znaydowała się w Abrantes.,,

Powyższe doniesienia przywiezione zostały przez okręt Fenix o 44 działach, który po 96 godzinach żeglugi przybył onegday z Lizbony do Plimutu.

Okręt który d. 26 Maja wypłynął z Wivares z pod brzegow Hiszpańskich, przywiozł wiadomość, że 5000 Francuzow weszło do Oviedo, pobiwszy Hiszpanow, którzy im się opierali. W Galicyi czyniono śpieszno wielkie uzbroiania. Korpus Jenerała de la Romana przybył do Lugo. Sam zaś jenerał przypłynął morzem i udał się z Maldona do woyska. Francuzi ściągaią głowne swoie siły pod Koruną. Przy St. Jago zayśdź miała potyczka.

Podług doniesień z zachodnich Indyy opanowali Angliey wyspy Saintes.

DONIESIENIA.

Kamienica wiezdna pod Nrem 196 na ulicy Poselska zwaney iest do sprzedania.

Znayduie się kareta, Basztarda w ostatnim guście, nie cale nie używana, do sprzedania za mierną cenę w ogrodzie P. Krzyżanowskiego.

Ponieważ syn brata Stanisława Korzeniewskiego podług relacyi Komornika Borzykowskiego w Rossyi mieszkaiącego, z imienia nie znany, lecz po Jozefie Korzeniewskim rodzony, iuż Edyktem publicznym pod dniem 21 Grudnia 1805 roku do liczby 15,809, tudzież powtornym pod dniem 17 Listopada 1806 roku do liczby 12,922, niemniey trzecim pod dniem 24 Sierpnia 1807 roku do liczby 9062, i nakoniec czwartym pod dniem 4 Maia 1808 roku do liczby 2617 powtorzonemi razami wydanemi cytowanym został, żeby w przeciągu trzech lat i 18 niedziel do maiątku niegdyś Ignacego Korzeniewskiego (który we wsi Podlesie w Cyrkule Kieleckim dnia 30 Czerwca 1802 roku umarł) i w ostatnim swoim rozporządzeniu iego za dziedzica ustanowił, iako takowy zgłosił się, i do tego dziedzictwa legitymował się ina-

czey za zrzekaiącego się dziedzictwa uważany będzie; iednakowoż ten mianowany sukcessor do tych czas deklaracyą otięcia lub zrzeczenia się tegoż dziedzictwa do C. K. Sądu Szlacheckiego iako sądu maiątek zmarłego Ignacego Korzeniewskiego pertraktuiącego nie podał, i iego mieysce pomieszkania wiadome nie iest; przeto ninieyszym Edyktem piąty raz iego cytuie się z napomnieniem, iż w przypadku nie zgłoszenia się powyższa ostrość prawa do skutku przyprowadzona, i z maiątkiem pozostałym podług ustaw postąpiono będzie.

W Krakowie dnia 23 Styeznia 1809 roku.

Jozef de Nikorowicz.
Vlach.
Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
Martinides.

Nomine Cæs. Reg. Nobilium Fori Cracoviensis Galiciae Occid. Dno Ignatio Jawornicki medio praesentis Edicti hisce insinuatur, quod nimirum Dnus Joannes Barcikowski, ad forum hocce Cracoviense adversus eum in causa puncto decernendæ executionis ad mobilia ejusdem in satisfactionem summæ 3625 fl. ren. libellum porrexerit, judiciique opem quoad id justitia exigit imploraverit. Cum autem forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a C. R. haereditariis terris absentiam ipsi D. Ignatio Jawornicki hic loci degentem Advocatum Adamum Krzyżanowski ipsius periculo, & impendio qua Curatorem constituerit, quocum etiam lis contestata in conformitate praescripti pro C. R. haereditariis terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse hisce finem in eum admonetur, ut tempore adhuc opportuno idest 1ma Augusti 1809 ipse compareat vel Curatori dato, si que forte haberet, juris sui adminicula tempestive transmittat, vel denique alium quempiam Mandatarium constituat, foroqu huic denominet & pro ordine praescripto ea juris adhibeat media, quae ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit, utpote, quod secus adversae fors cunctationis suae sequelae sibimet ipsi sint imputandae, Ita enim sanciunt praescriptae pro C. R. haereditariis terris leges.

Jozef de Nikorowicz.
Vlach.
Kannamiller.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Galiciae Occidentalis.
Cracoviae die 19 Aprilis 1809.
Jędrzejowicz.

Przybywszy tu z naypięknieyszemi optycznemi Instrumentami, podług naynowszego zręcznych sztukmistrzow sposobu urządzonemi, podaiemy do wiadomości znaiącym się na tem, szanownym amatorom, następuiące sztuki: — 1) Microscopia composita, czyli drobnowidze. 2) Słoneczne Microscopia. 3) Rozmaite Prismata. 4) Wielkie zbliżaiące tuby. 5) Perspektywy różnego gatunku. 6) Małe doręczne teleskopy czyli dużowidze. 7) Rożne gatunki okularow, które iedynie z Krantskiego i Flintskiego szkła szlufowane są, i które według potrzeby i rozmaitości oka przysposobione bydź mogą, osobliwie zaś zachowuiące i wzmacniaiące wzrok, okulary dogodne każdemu oku; tak krótkiego wzroku ludziom, którzy przez te odległe przedmioty dokładnie widzieć i w odległości czytać mogą; iako też i tem którzy oddalone rzeczy bystro rozpoznaią, a bliskich nie widzą. 8) Rozmaite palące i drążone szkła i oprocz tego rożne optyczne rzeczy, iako to: Camera obscura, także rożne szkła tegoż gatunku. — Te się będą podług mierney przedawać ceny. Przytem podeymuie się także podobnego gatunku nadwątlone narzędzia naprawiać. — Mieszka u Pana Mateusza Knotza na S. Jana ulicy Nro. 460 na pierwszym piętrze pod Nrm. 4.

Leman & Comp.

August Jozef Rhodius Medycyny i Chirurgii Doktor, bywszy instalowany praktycznie lekarz w powszechnym szpitalu w Wiedniu, a teraz nowo instalowany Professor Botanik Chemii w Krakowie, mieszkaiący w ogrodzie Botanicznym na przedmieściu Wesoła zwanym pod Nrem 216, do powszechney podaie wiadomości: iż zaczynaiąc od dnia 15go Maia każdego dnia z rana od 9 do 10 godziny bez różnicy wszystkim ubogim pomocy potrzey

bu którym bezpłatnie z ukontentowaniem lekarstwa zapisywać będzie. Niemniey gotow iest owych chorych, którzy dla słabości swoiey, iego w pomieszkaniu nawidzać nie mogą, w własnych ich pomieszkaniach nawidzać, i bezpłatnie im pomocy lekarskiey udzielać.

Dnia 17 Lipca r. b. o godzinie 10tey z rana odbywać się będzie w kancellaryi cyrkularney Krakowskiey przez publiczną licytacyą sprzedaż. 1) Gruntu na przedmieściu Wesoła należącego do szpitala S. Mikołaia w Krakowie, którego prætium fisci iest 109 zł. ryń. 22 kr. 2) Gruntu Bractwa S. Anny u S. Mikołaia, którego pretium fisci 285 zł. ryń. 74/8 kr. Chęć kupienia maiący powinni będą przed licytacyą złożyc 20 procentowe wadium. Wszystkim więc Dominiom, magistratom i JX. Plebanom zaleca się aby ninieyszą licytacyą przyzwoicie podali do wiadomości.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego dnia 10 Czerwca 1809.

Nr. 5734 Dnia 23 t. m. będzie w Cyrkularney kancelaryi Krakowskiey kamienicy w Krakowie pod Nrem 220 do Dziekanii W W. SS. należąca do dzierżawy na 3 lata zaczynaiac od 24 Czerwca t. r. o godzinie 10tey z rana licytacya, którey pretium fisci 592 zł. ryń. wyn ai. Życzący sobie maią się 10 pro. wadium zaopatrzyc. W Krakowie d. 15 Czerwca 1809.

Ratoliska.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey Janowi Swieszkiewiczowi ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Władysław Kosatka do tuteyszego magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie o zniszczenie kontraktow kupna i sprzedaży połowy realności Jurydyki Wygoda zwaney żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. —— Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca, albo w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się, iemu tu będącego Adwokata Pana Wołczyńskiego z iego niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniu 26 miesiąca Sierpnia roku 1809 albo sam stanął albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocniką obrał, i tuteyszemu Sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki, sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. Kraiow prawa.

F. Pohlberg.
Krzyżanowski.
Sebast. Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa d. 19 Maia 1809.

Plinta.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey P. Janowi Nepomucenowi Hallerowi ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni: iż P. Ignacy Żukowski u tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie o zapłacenie długu zł. r. 2000 żałobę podawszy, o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. —— Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca, albo w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się iego P. Hallera tu będącego Adwokata P. Hrusika z iego niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C.K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądz na będzie, on przeto ninieyszem w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniu 6 miesiąca Lipca roku 1809 albo sam stanął, albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu Sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

F. Pohlberg.
de Nikoledon.
Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Krakowa dnia 2 Czerwca 1809.

Kowalski.